

Rząd tworzy organizacje paramilitarne

1 lutego 2016

Słowem, a niebawem również pieniądzem, Ministerstwo Obrony Narodowej, kierowane przez Antoniego Macierewicza, zamierza wesprzeć organizacje zajmujące się tzw. „obroną terytorialną kraju”. Tworzone oddziały będą mieć do dyspozycji m.in. karabiny maszynowe i broń przeciwpancerną.

Antoni Macierewicz o planach swojego resortu poinformował w sobotę podczas spotkania szkoleniowego członków 1. Brygady Pancernej w warszawskiej Wesołej. Uczestniczyli w nim zapaleni miłośnicy strzelania i wojska z całego kraju, niezwiązani bezpośrednio z polskim wojskiem oraz uczniowie ze szkół o profilu wojskowym. Minister obrony jasno dał do zrozumienia, że rząd przymierza się do przekazania paramilitarnym organizacjom znacznych środków.

„Chcę podkreślić coś, o czym członkowie wszystkich organizacji proobronnych przez cały czas mówią. Mówią o tym, z dumą, ale nie wiem, czy to jest powód do dumy dla ubiegłych władz państwowych. Oni mówią: wszystko to robimy za własne pieniądze” – mówił minister podczas spotkania z mediami. Macierewicz dodał również, że „to się musi skończyć, ministerstwo obrony musi przejąć na siebie wysiłek finansowy, tak żeby był rzeczywisty skutek w postaci wzmocnienia naszej armii o obronę terytorialną kraju”.

Macierewicz nie szczędził pochwał uczestnikom spotkania. „Mamy do czynienia z organizacją, która realizuje pełną gamę ćwiczeń, zarówno związanych z budową czy odbudową ducha obronnego, ducha żołnierskiego w społeczeństwie, w narodzie, jak i działaniami, które zmierzać będą do budowy Obrony Terytorialnej Kraju jako integralnej części armii, bo to jest ostatecznym celem naszych działań” – mówił minister.

Koncepcja PiS zakłada, że oddziały Obrony Terytorialnej Kraju staną się kolejnym rodzajem sił zbrojnych. Pierwsze brygady OTK, finansowane z pieniędzy ministerialnych, mają rozpocząć regularną działalność jeszcze w tym roku. „To daje nam pokaz rzeczywistego systemu, pozwalającego liczyć na to, że plan budowy już w tym roku Obrony Terytorialnej Kraju zostanie zrealizowany” – zachwala swój pomysł Macierewicz.

MON chce, aby OTK współdziałały z regularnymi oddziałami wojska zarówno podczas wojny, jak i w czasach pokoju. Każdy członek paramilitarnej organizacji miałby uczestniczyć przez dwa dni w miesiącu w organizowanym przez resort szkoleniu. Dodatkowo raz w roku mają się odbywać dłuższe ćwiczenia. Docelowo OTK mają liczyć ok. 46 tys. członków dysponujących bronią maszynową, moździerzami, granatnikami, bronią przeciwpancerną. Brygady mają być wspierane przez jednostki zaopatrzenia, łączności, zabezpieczenia technicznego i medycznego.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu